

KS. PPLK JÓZEF WRYCZA I TAJNA ORGANIZACJA WOJSKOWA „GRYF POMORSKI”

Ks. Józef Wrycza urodził się 4 lutego 1884 roku w Zblewie na Kociewlu w rodzinie piekarza Franciszka i Franciszki z d. Trocha. Jego ojciec pochodził z kaszubskiej rodziny Wrycza-Rekowskich¹ Józef w latach 1894–1899 był uczniem peplińskiego Collegium Marianum, później chełmińskiego gimnazjum, skąd w 1903 roku z powodu działalności w tajnej organizacji filomackiej musiał przenieść się do Wejherowa, gdzie rok później zdał egzamin dojrzałości. Po studiach w Seminarium Duchownym w Peplinie w 1908 roku uzyskał święcenia kapłańskie. W seminarium należał do najaktywniejszych organizatorów narodowej działalności polskich kleryków. Jako wikary pracował kolejno w Borzyszkowach, Gruczynie, Jastrzębiu, Lisewie, Śliwicach (1910–1916), Jastarni, Żarnowcu i Chełmży (1917–1919). W miejscowościach tych do dzisiaj żywa jest pamięć o jego patriotyzmie, odwadze, aktywności społecznej. W każdym bowiem miejscu włączał się do pracy organizacyjnej rodaków skierowanej przeciw pruskiemu zaborcy. Był działaczem banków i towarzystw ludowych, Towarzystwa Czytelni Ludowych i ruchu wyborczego.

W Chełmży, wkrótce po przybyciu ks. Wryczy, 26 grudnia powstała z jego inicjatywy tajna organizacja – Towarzystwo Młodzieży Polskiej, mająca na celu szerzenie czynu narodowego i walki o odbudowę państwa polskiego. W jej programie obok akcji wychowania narodowego i samokształcenia kładziono duży nacisk na przysposobienie wojskowe. Wrycza był patronem organizacji. Jednocześnie działał w Straży Ludowej zorganizowanej w Chełmży pod koniec 1918 roku pod patronatem Naczelnej Rady Ludowej Pomorza. Był gorącym zwolennikiem walki zbrojnej o przyłączenie Pomorza do odrodzonej Polski. Pruskie

¹ Biografia ks. pplk. Józefa Wryczy opracowana na podstawie: Akta personalne, Centralne Archiwum Wojskowe (CAW), t. 39/5417 (tu własnoręczne curriculum vitae); J. Borzyszkowski, *Ks. pplk Józef Wrycza „Pomerania”* 1984, nr 3, s. 1– ; K. Ciechanowski, *TOW „Gryf Pomorski”*, 1989, nr 1, s. 11–14; K. Ciechanowski, *Obsada personalna w TOW Gryf Pomorski*, „Pomerania” 1977, nr 5, s. 21–36; A. Bukowski, *Regionalizm kaszubski*, Poznań 1950; R. Wapiński, *Życie polityczne Pomorza w latach 1920–1939*, Toruń 1983; K. Komorowski, *Kmicic Borów Tucholskich*, „Polska Zbrojna” 1991 nr 49; M. Wańkowicz, *Walczący Gryf*, Warszawa 1975.

władze wojskowe pragnąc nie dopuścić do zapowiedzianego rzekomo na 2 lutego 1919 roku powstania w Chełmży, skierowały tam duży oddział Grenzschutzu pod dowództwem por. Gerharda Rossbacha.

Władze miejskie i lokalna Rada Robotniczo-Żołnierska odmówiły przyjęcia wojska, a Polacy zgromadzeni na rynku zamknęli w piwnicach ratusza przybyłego na rozmowy dowódcę i towarzyszącego mu żołnierza. To stało się przyczyną ataku Grenzschutzu 28 stycznia 1919 roku na miasto, którego obrońcy ponieśli porażkę. W odwecie nastąpiły aresztowania polskich działaczy, m.in. zatrzymano jako głównego winowajcę ks. Wryczę, którego oskarżono o zdradę stanu i skazano na karę śmierci. Wyrok ten wkrótce złagodzano, a po półrocznym więzieniu w cytadeli grudziądzkiej wypuszczono Wryczę na wolność. Wydarzenia chełmżyńskie odbiły się szerokim echem na Pomorzu i w Wielkopolsce i dały początek sławy ks. Wryczy.

Po uwolnieniu ks. Wrycza powrócił na krótko do Chełmży, skąd w ślad za innymi przedostał się do wojsk powstańczych w Wielkopolsce. W organizującym się w Inowrocławiu 63. pułku piechoty (toruńskim) został najpierw sanitariuszem, a wkrótce kapelanem. W grudniu 1919 roku mianowano go pierwszym proboszczem dywizji pomorskiej. W takim charakterze w styczniu 1920 roku wkroczył z wojskiem polskim m.in. do Torunia i Chełmży, a 10 lutego towarzyszył gen. Hallerowi w ceremoniach zaślubin Polski z morzem. Sława ks. Wryczy, towarzysza „błękitnego” generała, rosła. W tymże roku mianowano go kapelanem garnizonu toruńskiego, a w 1921 roku w Włodzimierzu Wołyńskim, a także został awansowany na podpułkownika i jednocześnie powołany na zastępcę szefa duszpasterstwa dowództwa okręgu korpusu w Lublinie.

Za działalność patriotyczną, w tym decydującym o losach Pomorza okresie, odznaczony został między innymi Krzyżem Walecznych i Odznaką Frontu Pomorskiego.

W 1924 roku zwolniony na własną prośbę z wojska, wrócił jako proboszcz podpułkownik w rezerwie na Pomorze. Po krótkim wikariacie w Kowalewie został proboszczem we Wielu na Kaszubach, gdzie z przerwą wojenną pracował do 1943 roku.

We Wielu ks. Wrycza doprowadził do zakończenia budowy istniejącej tam od 1916 roku kalwarii. Kalwaryjskie i inne uroczystości religijne we Wielu miały zwykle dzięki ks. Wryczy sporo akcentów społeczno-politycznych, był bowiem jednym z czołowych działaczy Stronnictwa Narodowego na Pomorzu. O jego poglądach i osobowości polityka dobitnie świadczy zapis w wielewskiej księdze parafialnej zatytułowanej „Kalwaria”:

„25 sierpnia 1925 spotkało mnie szczęście nie do opisania. Zjechał po południu na kawkę w tow[arzystwie] X. senatora Bolta, pos[tów] Kozickiego, Sachy, Sołtysiaka, Szturmowskiego twórca główny odrodzonej Polski, pan Roman

Dmowski. Ugościłem jak mogłem skromną kawką Dostojnego tego męża. Cho-
ragwie powiewały na domach”²

Wiadomo, iż ks. Wrycza patronował w późniejszych latach m.in. młodzieży
endeckiej. Był też przeciwnikiem sanacji. Jednocześnie głosił potrzebę silnego
państwa i armii. Pozycję działacza politycznego wzmocnił stanawszy w 1931
roku na czele antysanacyjnego pomorskiego Związku Towarzystw Powstańców
i Wojaków. Wiele było wówczas miejscem licznych manifestacji politycznych,
do których okazją stawały się nawet imieniny ks. pułkownika. Popularność tej
miejscowości utrwaliły liczne widokówki wielewskie wydane nakładem ks.
Wryczy. W walce z sanacją i jej zwolennikami ks. Wrycza podejmował różne
działania. W 1933 roku stał się współorganizatorem strajku szkolnego w Wielu
z powodu – jak podaje relacja urzędowa – nauczania dzieci pieśni „My Pierw-
sza Brygada...” Sprawa ta zakończyła się dla niego na sali sądowej wyrokiem
kilkutygodniowego więzienia. Karę odbył w 1935 roku w zakładzie dla księży
w Rywałdzie, co oczywiście wzmogło jego popularność. W samym Wielu pa-
tronował działalności różnych organizacji, zwłaszcza Stowarzyszeniom Młod-
dzieży Polskiej oraz miejscowemu bankowi. Najbliższym współpracownikiem
ks. Wryczy, przede wszystkim w działalności wielewskich organizacji młodzie-
żowych, była nauczycielka Rozalia Narloch. O jej aktywności i roli świadczy
fakt, iż od 1926 roku pełniła w Radzie Związkowej Pomorskiego Związku Ka-
toliczkiej Młodzieży Polskiej, której prezesował ks. bp Stanisław Wojciech Oko-
niewski, a wiceprezesem i protektorem Stowarzyszeń Młodzieży był ks. prałat
Bernard Dambek – funkcję sekretarza.

Obok polityki drugą pasją Wryczy była kaszubszczyzna. Jeszcze w młodości
został członkiem założonego w 1907 roku w Kartuzach Verein für Kaschubi-
sche Volkskunde (Kaszubskiego Towarzystwa Ludoznawczego), inspirowanego
przez Fryderyka Lorentza i Izidora Gulgowskiego. Później był jednym z ak-
tywniejszych działaczy ruchu młodokaszubskiego. Należał do założycieli Spół-
ki Wydawniczej „Gryf” w 1909 r., która przejęła finansowane dotąd przez
Aleksandra Majkowskiego pismo – organ Młodokaszubów. W „Gryfie” opubli-
kował znane artykuły o przydomkach i germanizacji szlachty kaszubskiej.
Uczestniczył w zjazdach pisarzy kaszubskich i zebraniu założycieli Towarzy-
stwa Młodokaszubów w Gdańsku w 1912 roku³

Łączenie walki narodowej z troską o rozwój kaszubszczyzny wzmocniało je-
go popularność wśród ziomków. Jako proboszcz wieleński popularyzował
przede wszystkim dokonania Wivlewanina – poety Hieronima Derdowskiego.
W 1930 r. odsłonięto na tamtejszym cmentarzu, obok kościoła, pomnik autora

² „Pomerania”, 1984, nr 3, s. 2–4.

³ Por. tamże. Zob. też: R. Wapiński, op. cit.

„O panu Czorlińcim” Pomnik ten, ukryty w czasie wojny, ponownie odsłonięto w 1957 roku, tym razem przy głównej ulicy w środku wsi. Siedząc w więzieniu przygotował ks. Wrycza kolejne wydania utworów Derdowskiego „Kaszubë pod Widnem” i „Jaśka z knieji...”, co z humorem zaznaczył na ich stronach tytułowych. Na stronie tytułowej „Jaśka z knieji” czytamy: „Na nowo dał do smary Józef Wrycza (Rekowości) jegomosck ksądz proboszcz wielewści cziej nieborok sedzoł w pryze w Królewścim Rywałdze w roku pońscim 1935 Pelplin” Podobno Wrycza zamierzał wydać całość pism Derdowskiego. Był również szczególnym mecenasem rzeźbiarza kaszubskiego Teodora Plińskiego z Wiela⁴.

Podobnie jak ogół działaczy pomorskich, ks. Wrycza był zdecydowanym przeciwnikiem Niemiec hitlerowskich. Nic też dziwnego, iż w momencie wybuchu II wojny figurował na niemieckiej czarnej liście. We wrześniu 1939 roku został wezwany na posterunek żandarmerii w Czersku, gdzie oznajmiono mu, iż jest aresztowany. Przyjmując to do wiadomości, poprosił o zezwolenie na zabranie rzeczy osobistych, które pozostawił w powózce. Otrzymaawszy zgodę skorzystał z okazji i zbiegł. Wieść o brawurowej ucieczce rozniosła się w społeczeństwie i wzmocniła duch gnębionej ludności, a zarazem autorytet Wryczy jako odważnego przywódcy. Od tej chwili rozpoczął życie w konspiracji. Wskutek nieustannych poszukiwań, wyznaczonych za jego głowę nagród, zmuszony był do wielokrotnych zmian miejsca ukrycia. Przez około pół roku przebywał na terenie swojej parafii (najdłużej u rodziny Bruskich na pustkowiach Białe Błoto koło Osowa), następnie w okolicy Leśna (głównie u Stefana Wielewskiego w Rolbiku – Młynie), a od jesieni 1940 roku w zagrodzie Bolesława Żmudy-Trzebiatowskiego w Czarnej Dąbrówce w powiecie bytowskim⁵

Ks. Wrycza od początku współtworzył pomorski ruch oporu. Patronował jednej z pierwszych, powstałej w 1939 roku Organizacji Wojskowej Młodzieży Kaszubskiej, działającej w oparciu o trójkąt Wiela – Osowo – Karsin, istniejącej do wiosny 1941 roku. Utrzymywał kontakt z konspiracyjno-niepodległościową organizacją „Grunwald” Już w pierwszych miesiącach okupacji stał się główną postacią, niejako symbolem prześladowań niemieckich i pomorskiego ruchu oporu. Wokół niego skupiali się inni konspiratorzy. W 1940 r. powstała pod jego dowództwem (przyjął pseudonim „Rawicz”) samodzielna grupa „Koral”

Kontaktów z ks. Wryczą szukali przywódcy innych grup oporu, m.in. twórca Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”, Józef Dambek, współpracujący z oddziałem braci Kulasów. Prawdopodobnie ks. Józef Wrycza nie wziął udziału w żadnym zebraniu Rady Naczelnej TOW, nie podpisał też żadnego z zachowanych dokumentów. Jego udział w działalności „Gryfa Pomorskiego”

⁴ Por. tamże.

⁵ Por. tamże, s. 4.

był symboliczny. Nazwisko Wrycza wzmacniało w katolickim społeczeństwie Pomorza zaufanie do organizacji. Pośrednio decydował on o wpływach politycznych i ideologicznych Stronnictwa Narodowego na program „Gryfa”. O symbolicznej, acz znaczącej roli ks. Wryczy w „Gryfie” najdobitniej świadczy fakt, iż odciął się od organizacji w momencie konfliktu między czołowymi jej działaczami. O ciągłości działania „Gryfa Pomorskiego” zdecydowali inni⁶

Po wyzwoleniu ks. Wrycza wrócił na probostwo w Wielu. Jeszcze w 1945 mianowany został dziekanem czerskim. W tym czasie nawiązał z nim kontakt Jan Szczurek-Cergowski, który z podległą sobie komendą obszaru zachodniego Armii Krajowej – Delegatury Sił Zbrojnych (AK DSZ) zainstalował się w Toruniu, a potem w Bydgoszczy. Ks. Józef Wrycza przystąpił do ruchu oporu przeciwko sowietyzacji Pomorza, nawołując do bojkotu zarządzeń nowej władzy i udzielając poparcia siłom niepodległościowym w podziemiu. Według niezweryfikowanych przekazów, bezpośrednio po wojnie, pod ps. „Śmiały” patronował podziemnej organizacji zbrojnej pn. Dywizja Pomorska Akademii Krajowej (IV Dywizja Pomorska) o liczebności około 480 ludzi (w dziewięciu oddziałach) na terenie Pomorza, Warmii, Mazur i Białostoczczyzny, we współpracy ze zgrupowaniem Zygmunta Szendzielarza ps. „Łupaszka”. W trudnych warunkach powojennych, nawiązując do tradycji pracy społecznej i organizacyjnej, założył spółdzielnię „Nadzieja”. Wobec ataków ze strony władz lokalnych został w 1948 roku przeniesiony na dekanat do Tucholi. Tam też mianowano go honorowym kanonikiem kapituły chełmińskiej. Po dziewięciu latach przeszedł na emeryturę. Zmarł 4 grudnia 1961 roku w Tucholi i został pochowany na miejscowym cmentarzu parafialnym. Jego pogrzeb stał się wydarzeniem patriotycznym⁷

⁶ Działalność ks. J. Wryczy i TOW GP w latach okupacji: Kolekcja Leona Lubeckiego, Materiały i Dokumenty Wojskowego Instytutu Historycznego (MiD WIH), III/94/I–V; t. 26–27 i in.; akta TOW GP, Archiwum Akt Nowych (AAN), Oddział VI, 331; akta TOW GP, AZKP w Toruniu (odpisy); zbiór 47 relacji członków TOW GP z Archiwum Muzeum Stuthof w Sopocie (AMS), MiD WIH, AZKP (odpisy); akta sprawy karnej Jana Kaszubowskiego, byłe Archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich i Stalinowskich (b. AGKBZHiS), IV k. 175/54, t. I–III; akta gestapo Łódź, byłe Archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich i Stalinowskich (b. AOKBZHiS) w Łodzi, t. 155–236; Meldunek wichtiger staatspolizeilicher Ereignisse vom 9 I 1943, 1 III 1943, 13 VI 1943, 29 IX 1943, 14 IV 1944, 5 i 13 V 1944, 22 IX 1944, MiD WIH, t. 175, r. 140, 279; K. Ciechanowski, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim 1939–1945*, Warszawa 1972, s. 142–196.

⁷ Por. K. Komorowski, *Konspiracja pomorska 1939–1947. Leksykon*, Gdańsk 1993, s. 185.

Odznaczony był m.in. Krzyżem Walecznych, Złotym Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Organizacji Wojskowej Pomorza, Odznaką Frontu Pomorskiego.

Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski”

Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski” (TOW GP) była w latach II wojny światowej najsilniejszą formacją konspiracji antyhitlerowskiej, która została utworzona 7 lipca 1941 roku w Czarnej Dąbrówce. Pierwsze spotkanie odbyło się w zagrodzie Bolesława Żmudy-Trzebiatowskiego, przed wojną członek Związku Polaków w Niemczech. To właśnie w jego domu ścigany i prześladowany ukrywał się ks. Józef Wrycza. Już na inauguracyjnym spotkaniu powołano TOW GP. Właśnie w ten sposób został zamknięty pierwszy etap działalności pomorskiej – lokalnej konspiracji, dając początek bardziej zorganizowanej, a przede wszystkim obejmującej szeroki wachlarz walki z okupantem. Drugi etap to działalność „Gryfa Pomorskiego” – umownie dzieląc – do 4 marca 1944 roku, trzeci – od tego czasu do końca wojny⁸

TOW GP utworzona została na bazie istniejących już polskich organizacji antyhitlerowskich:

- Wojskowej Organizacji Niepodległościowej krypt. „Koral”, kierowanej przez ks. Józefa Wryczę,
- Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Kaszubski”, kierowanej przez Józefa Dambka ps. „Adam”, „Kil”, „Lech”,
- grupy Józefa i Leona Kulasów.

Na zebraniu przyjęto deklarację ideową TOW „Gryf Pomorski” Ustalono strukturę organizacji oraz zatwierdzono obsadę personalną naczelnych władz organizacji. Prezesem Rady Naczelnej został ks. ppłk Józef Wrycza. Jego za-

⁸ Por. K. Ciechanowski, *Spór o genezę TOW Gryf Pomorski*, [w:] *Z dziejów konspiracji wojskowej na tzw. ziemiach wcielonych do Rzeszy 1939–1945*, Koszalin 1968, s. 27–51; A. Gąsiorowski, *Geneza i początki ruchu oporu na Pomorzu Gdańskim*, Gdańsk 1991, s. 93–1001; L. Lubecki, *Ruch oporu na Pomorzu Gdańskim w latach 1939–1945*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”, 1965, nr 13, s. 44 pisze, iż spotkanie połączeniowe, w wyniku którego powstała TOW GP odbyło się w końcu 1940 roku, natomiast Jakubiak, że miało to miejsce wiosną 1940, zob. J. Jakubiak, *Zarys działalności Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski”*, „Najnowsze dzieje Polski”, 1961, t. V, s. 35. Biorąc pod uwagę dokumenty dotyczące TOW GP, tj. „Rota Przysięgi Gryfa”, „Rada Naczelna” oraz trzeci bezimienny dokument określający strukturę całej organizacji, które prawdopodobnie zostały opracowane lub zatwierdzone na zebraniu, na którym ukończyła się organizacja, musiało to być po 4 marca 1941 roku. Dokumenty te bowiem operują pojęciem „eingedeutscht”, a termin ten nie był znany przed marcem 1941 roku K. Ciechanowski, op. cit., s. 150 (przyp.).

stępcą i zarazem kierownikiem Głównego Wydziału Organizacyjnego – Józef Dambek, Komendantem Naczelnym, któremu podlegały sprawy wojskowe – por. rez. Bolesław Formela, Kierownikiem Wywiadu został Juliusz Koszałka, a kierownikiem Oddziału Opieki Społecznej i jednocześnie szefem specjalnej sieci kontrwywiadu – Leon Kleinschmidt⁹, kierownikiem Oddziału Propagandy i Informacji – Jan Gierszewski, Kierownikiem Wydziału Finansowego – Alojzy Stawski¹⁰

Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski” miała charakter katolicki, ponadpartyjny, wojskowy. Deklarowała podporządkowanie Naczelnemu Wodzowi na obczyźnie, objęła całe Pomorze i Prusy Wschodnie. Podstawowym celem była pomoc ludności polskiej i przygotowanie wystąpienia zbrojnego połączonego z desantem polskim z Zachodu (w tym kierunku wydano szereg rozkazów w latach 1943 – 1944), m.in. zakładano mobilizację mężczyzn od 16 do 60 lat w oddziałach szturmowych z 2 punktami zbiórek w każdej gminie. Mimo trudności scaleniowych przewidywano udział tych oddziałów w drugim rzucie Armii Krajowej (jako Wojskowa Służba Ochrony Powstania) w akcji „Burza” na Pomorzu i w Prusach Wschodnich. Hasłem do wspólnego wystąpienia zbrojnego miał być apel ks. ppłk. J. Wryczy – najwyższego autorytetu Polski Podziemnej w tym regionie¹¹

Rozwój organizacji trwał do 1943 roku. W tym czasie podporządkowano kilkanaście grup i organizacji lokalnych, z najbardziej wpływową na północnym Pomorzu p.n. „Polska Żyje”¹², kierowaną przez ks. Józefa Bartła ps. „Profesor”, „Sędzia” i Grzegorza Wojewskiego ps. „Ferrum”¹³

Kierownictwo Rady Naczelnej do lutego 1943 roku sprawował ks. ppłk Józef Wrycza, po czym wycofał się z czynnej konspiracji ze względu na problemy wewnątrzorganizacyjne, wynikłe na tle stosunku przywódców „Gryfa Pomorskiego” do Armii Krajowej, wygórowanych ambicji niektórych kierowników sekcji oraz wadliwego systemu dowodzenia. Do swojej śmierci, tj. 4 marca

⁹ Podobnie jak ks. Wrycza wycofał się z czynnej konspiracji w lutym 1943 roku. Więcej: Relacja Leona Kleinschmidta i Brunona Bigusa, MiD WIH, III/94/93.

¹⁰ Por. K. Ciechanowski, *Obsada personalna...*, op. cit.

¹¹ Por. K. Komorowski, *Konspiracja pomorska 1939–1947. Leksykon*, Gdańsk 1993, s. 167.

¹² Obszerne informacje na temat organizacji: Meldung wichtiger staatspolizeilichen Ereignisac nr 2 wom 4 XII 1942, MiD WIH, t. 175, s. 279; B. Bork, *Nad Ślężą*, Gdańsk 1978, s. 44–47; K. Ciechanowski, *Tajna działalność w zakresie opieki społecznej, oświaty, kultury*, [w:] *Walka podziemna na Pomorzu*, Toruń 1990, s. 348–349; Z. Milczewski, *Wejherowo i powiat morski wrzesień 1939 – maj 1945 (kronika)*, Gdańsk 1991, s. 39, 74, 98.

¹³ Relacje Brunona Bigusa i Ludwika Miotka, MiD WIH, III/94/3–4. Także: K. Ciechanowski, *Obsada personalna...*, op. cit.

1944 roku kierownictwo organizacji sprawował J. Dambek¹⁴, a po nim obowiązki te przejął Augustyn Westphal ps. „Piotr Morski”¹⁵

Radzie Naczelnej podlegały dwa równorzędne pionry: cywilny z Głównym Wydziałem Organizacyjnym (GWO) i wojskowy z Komendą Naczelną (KN). W strukturze terytorialnej istniał podział na rejony i samodzielne komendy terenowe, a w niższych szczeblach na komendy gminne i piątki szturmowe. Na tym szczeblu prowadzono zaszyfrowaną ewidencję członków wg list „A” (nr, nazwisko, imię) i „B” (nr, nazwa miejscowości), przechowywane w trzech odrębnych ukryciach podziemnych poza rejonem zabudowanym. Praktyka odpisów do ewidencji centralnej ułatwiła kilkakrotne dekonspiracje znacznej liczby członków, m.in. gestapo 4 marca 1944 roku wskutek zabójstwa J. Dambka w Sikorzynie zdobyło personalia 1300 członków, a 2000 dalszych ustalono przez dekonspirację 3 komend powiatowych (Chojnice, Kartuzy, Starogard). W maju tego roku przechwycono listę centralną porzuconą w plecaku podczas starcia zbrojnego koło Kartuz przez Mariana Jankowskiego; aresztowano wówczas około 300 osób, z których 180 zwolniono. Ogółem do końca września 1944 roku pojmano według źródeł niemieckich 1105 członków, w tym 483 funkcyjnych. Znaczna ich część nie przeżyła obozów i więzień. W bezpośrednich walkach poległo 100–200 gryfowców, nie uwzględniając powojennych zbrodni NKWD i UBP¹⁶

Masowe aresztowania i niepodporządkowanie się AK, a jedynie dopuszczenie do wspólnego wystąpienia na okres wyzwania oraz scalenie ze Zjednoczonymi Organizacjami Ruchu „Miecz i Pług” (w sierpniu 1943), spowodowało zmniejszenie stanu TOW „Gryf Pomorski” z 8 tysięcy (wg niektórych 12–18 tysięcy) o połowę. Niemały wpływ miał na to fakt szerzącej się psychozy zdrady i pogłosek o agenturalnym charakterze „Miecza i Pługa”¹⁷

¹⁴ J. Dambek zginął pod Sikorzynem z rąk Jana Kaszubowskiego vel Kassnera, w wyniku prowokacji gdańskiego gestapo po załamaniu się w śledztwie łączniczki Agnieszki Reflińskiej-Zawadzkiej. Jego zwłoki przewieziono do siedziby gestapo w Gdańsku, a po specjalnym pokazie poddano kremacji; prochy złożono prawdopodobnie na cmentarzu Zaspą. Zob.: akta sprawy Jana Kaszubowskiego, AGKBZHiS, IV k. 175/54, t. I–III; K. Ciechanowski, *Życie i śmierć bohatera*, Gdańsk 1980.

¹⁵ Por. K. Steyer, *Augustyn Westphal, [w:] Zasłużeni Pomorzanie w latach II wojny światowej*, Wrocław 1984, s. 208–211.

¹⁶ Por. S. Salmonowicz, *Wokół działalności Józefa Dambka, organizatora Gryfa Pomorskiego*, „Zapiski Historyczne” 1983 nr 1/3, s. 233–242.

¹⁷ Por. K. Steyer, *TOW Gryf Pomorski i jej kontakty z innymi organizacjami konspiracyjnymi, [w:] Walka podziemna na Pomorzu w latach 1939–1945*, Toruń 1990, s. 333–344. W odtworzeniu faktów historycznych działalności TOW GP istotne znaczenie mogłoby mieć Archiwum Centralne TOW GP. Zostało ono zakopane w marcu 1945 roku w rejonie Gostomka k. Kościerzyny przez Jana Gończa, nie zostało do dziś odkryte z powodu śmierci archiwisty na zesłaniu w ZSRR.

Działalność Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” koncentrowała się na: samoobronie, m.in. pomocy materialnej poszkodowanym rodzinom i więźniom przez ogniwa opieki społecznej wszystkich szczebli organizacyjnych, walce o zachowanie życia religijnego, języka ojczystego, legalizacji przez dostarczanie fałszywych dokumentów np. z urzędu powiatowego w Kartuzach za pośrednictwem Brunona Bienkowskiego, likwidacja zbrodniarzy i konfidentów; wywiadzie, kontrwywiadzie na podstawie „instrukcji wywiadu” i „instrukcji wywiadu morskiego”, w celu rozpoznania sił nieprzyjaciela, infrastruktury i dyslokacji jednostek w portach i stoczniach, zakładów zbrojeniowych we współpracy z Armią Krajową i innymi organizacjami patriotycznymi. Gryfici prowadzili też działalność ostrzegającą, uprzedzającą akcje przeciwpartyzancie i wysiedleńcze oraz gromadzili informacje o zbrodniarzach niemieckich. Ponadto prowadzone były akcje sabotażowo-dywersyjne i działalność wywiadowcza¹⁸ W tej ostatniej, wywiadowcy „Gryfa Pomorskiego” zostali przekazani do dyspozycji siatki wywiadowczej pod kryptonimem „Lombard” Zastępca szefa „Lombardu” kpt. Bernard Kaczmarek w powojennych sprawozdaniach dla Wojskowego Instytutu Historycznego pisze:

„Z Gryfem bezpośredni kontakt miał b. dowódca Bałtyku nr 1 Kolski, tj. Edmund Czarnowski i dowódca Bałtyku nr 2 ps. Apolinary Łagiewski, którzy najczęściej spotykali się z ks. ppłk. Wryczą i jego zastępcą Kilem-Dambkiem. W akcjach Bałtyków poszczególne zadania wykonywali i byli wyróżniani: Zając, Breder, Witold, Mewa, Topór, Lutek, Krupa i wielu innych bezimiennych Gryfowców¹⁹”

Od jesieni 1944 roku członkowie „Gryfa Pomorskiego” zebrane przez siebie informacje wywiadowcze przekazywali działającym na Pomorzu grupom zwiadowczym Armii Radzieckiej i Ludowego Wojska Polskiego²⁰

Ważnym kierunkiem działalności TOW „Gryf Pomorski” była działalność propagandowo-informacyjna, która podjęta została już w pierwszych dniach istnienia organizacji i prowadzona była do końca okupacji. Wydawano ulotki zawierające informacje pochodzące z nasłuchu alianckich rozgłośni radiowych. Później, od 1942 roku wydawano gazetkę organizacji pt. „Gryf Pomorski”, a od drugiej połowy 1944 roku takie czasopisma, jak: „Polska Żyje”, „Biuletyn Informacyjny”, „Strażnica Bałtyku”, „Zachodnia Straż Rzeczypospolitej”, „Ziemie Zachodnie Rzeczypospolitej”, „Świt”, „Głos Serca Polskiego” i inne²¹

Partyzanci „Gryfa Pomorskiego” zgrupowani w około 35 oddziałach leśnych liczących około 400–500 ludzi na bazie 200 schronów ziemnych (bunkrów)

¹⁸ Por. K. Komorowski, op. cit., s. 169.

¹⁹ Por. „Pomerania” nr 3, op. cit., s. 13.

²⁰ Por. tamże.

²¹ Por. „Pomerania”, s. 12. Także: K. Komorowski, op. cit., s. 169.

przeprowadzili szereg akcji w zakresie sabotażu, dywersji, dozbrajania i walki bezpośredniej. Według niepełnych danych wykonano ponad 111 akcji bojowych²²

Ostatni okres działalności i likwidację organizacji określiły rozkazy ówczesnego przywódcy „Gryfa” Augustyna Westphala z 1 stycznia 1945 i 21 marca 1945 roku nakazujące rozbrajanie żołnierzy niemieckich i prowadzenie dywersji na tyłach wroga. Prawdopodobnie w obawie przed represjami władz komunistycznej i wobec zdziiesiątkowanych szeregów, apelowano o składanie broni, ujawnianie się i wstępowanie do Wojska Polskiego lub Milicji Obywatelskiej. Mimo to nie uniknięto terroru, szykan i długoletnich prześladowań gryfowców przez NKWD i UBP. Pod pretekstem antysowietyzmu, współpracy z AK, „Mieczem i Pługiem”, a nawet okupantem niemieckim, wielu członków TOW GP (często powracających z niemieckich obozów koncentracyjnych) aresztowano, przesłuchiowano i więziono bez sądów²³

Poza bezpośrednim wkładem w walkę z niemieckim okupantem, działalność Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” angażowała – przez niszczenie potencjału wojskowego i zakłócanie bezpieczeństwa – poważne siły niemieckiej policji, a od 1943 roku w coraz większym stopniu także wojskowe. Tak więc Tajna Organizacja Wojskowa „Gryf Pomorski” dała największy z możliwych, w specyficznych warunkach panujących na Pomorzu, wkład w ogólnonarodową walkę z okupantem. Wszyscy członkowie tej organizacji mogą być dumni ze swej działalności w jej szeregach.

Warto pamiętać, iż głównym twórcą i opiekunem duchowym TOW GP był ks. ppłk Józef Wrycza, o którym żyjący członkowie organizacji wspominają jako o wielkim Polaku, patriocie i opiekunie krzywdzonych.

²² Por. K. Komorowski, op. cit., s. 169–170.

²³ Por. tamże, s. 170.